

Osoba reprezentująca
podmioty składające petycję:

Sabina Gdka

Adres zamieszkania:

.....

.....

Adres do korespondencji:

Giebułtów, 31.01.2025 r.



Rada Miejska Gminy Mirsk
Plac Wolności 39
59-630 Mirsk

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 ust. 1 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. 2014., poz. 870), w związku z zakończeniem przygotowania i przekazaniem Radzie Miejskiej Gminy Mirsk przez Burmistrza Miasta i Gminy Mirsk, do uchwalenia, Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego wsi Giebułtów,

my, niżej podpisani, żądamy:

w trybie Art.20 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, natychmiastowego uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego wsi Giebułtów.

Petycja składana jest w interesie publicznym.

UZASADNIENIE

Na wniosek mieszkańców Giebułtowa /petycja z dnia 25.02.2021 r./ Burmistrz Miasta i Gminy Mirsk przeanalizował wszystkie uwarunkowania i wskazał Radzie, że opracowanie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego wsi Giebułtów jest w pełni uzasadnione i niezbędne. Rada poprzedniej kadencji, mając na uwadze opinię Burmistrza i żądania mieszkańców, podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia tego dokumentu. Mobilizacja mieszkańców i podjęte formy działania spowodowane zostały wszczętymi przez Burmistrza postępowaniami administracyjnymi, dotyczącymi budowy wielkich instalacji przemysłowych – farm fotowoltaicznych na najcenniejszych, chronionych prawem gruntach tej wsi. Trzeba mocno podkreślić,

iż na tym obszarze, wg wszystkich dokumentów strategicznych gminy, preferowane są formy rozwoju związane z turystyką, a nie z przemysłem. Mieszkańcy uświadomili sobie, że realizacja tych inwestycji doprowadziłaby do całkowitej degradacji tego terenu, czyli miejsca ich zamieszkania, pracy i wypoczynku. Powstanie takich form przemysłu na tym obszarze, bez uwzględnienia jakichkolwiek zasad związanych z rozwojem przestrzennym, zaprzepaściłoby możliwość lokalnego rozwoju, w sposób zrównoważony i pożądaný przez mieszkańców. Brak regulacji prawnych rodzi bowiem chaos inwestycyjny i przestrzenny, skutkiem którego mogą powstać obiekty niechciane przez mieszkańców, doprowadzające do degradacji przestrzeni. Obiekty przemysłowe/wielkoskalowe takie jak farmy fotowoltaiczne, wiatraki, farbiarnie etc. całkowicie niszczą przestrzeń, doprowadzając do zamierania naturalnego rozwoju, unicestwiają krajobraz kulturowy. Ponadto nie generują one powstawania nowych miejsc pracy. Zauważyć należy, iż tzw. „kapitał”, reprezentowany przez inwestorów i deweloperów, w swoich zamierzeniach nie miał i nie ma żadnego szacunku dla wartości kulturowych i historycznych tego terenu, a za jedyny cel obrał sobie wykorzystanie ekonomiczne właścicieli nieruchomości i maksymalizację swojego zysku. Realizacja takich inwestycji niewątpliwie doprowadziłaby do upadku już istniejących form działalności turystycznej /agroturystyki/, bo żaden turysta nie przyjedzie odpoczywać do strefy przemysłowej. Dodatkowym efektem byłby brak innych form rozwoju, a w dłuższym horyzoncie czasu spadek wartości nieruchomości oraz wyludnienie wsi.

Dlatego decyzja Rady poprzedniej kadencji była tak ważnym aktem. Tamta Rada wykazała się świadomością, mądrością, społecznym interesem oraz myśleniem długofalowym, a nie krótko terminowymi interesami czy partykularyzmami. Ale też decyzja tamtej rady jest wiążąca dla tej Rady. Jest to niezwykle ważny dokument dla nas mieszkańców Giebułtowa, który będzie stanowił prawo lokalne. Jego uchwalenie, de facto, zakończy walkę mieszkańców Giebułtowa i różnych środowisk z terenu całego kraju w obronie tej wsi przed ekspansją deweloperów i tzw. biznesmenów, dążących do budowy tu instalacji przemysłowych, m. in. farm fotowoltaicznych, wiatraków do produkcji energii elektrycznej. Jeśli nie będzie planu, to za chwilę możemy mieć „powtórkę z rozrywki”, mogą pojawić się kolejne kontrowersyjne „projekty”. To prawda, że wejście w życie planu spowoduje, że niektórzy właściciele nieruchomości doznają pewnych ograniczeń, co do możliwości ich wykorzystania. Ale jeśli żyjemy w cywilizowanym społeczeństwie, to musimy przestrzegać normy społeczne i dostosowywać się do nich.

Bardzo długo trwało opracowywanie planu przez Burmistrza, bo aż 3,5 roku. Można by dyskutować czy ten tak długi czas był tak naprawdę uzasadniony,

niezbędny i czy wykazano się właściwą aktywnością. Można by się zastanawiać czy nie był on świadomie przedłużany, by dać możliwość inwestorom na osiągnięcie zakładanych celów, czy też żeby wydać jak najwięcej Warunków zabudowy na gruntach, które zgodnie z planem mają być chronione. Błędy w wyłożonym za pierwszym razem projekcie planu powodowały konieczność jego poprawiania. Można domniemywać, że te błędy nie były przypadkowe, a tylko czujność mieszkańców wnoszących uwagi pozwoliła na ich wyeliminowanie. Ale trzeba też przyznać, z pełną uczciwością, że przedłużenie opracowania tego dokumentu związane było również z chęcią wychodzenia przez Burmistrza naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Giebułtowa, za co należy mu się uznanie.

Teraz, gdy Plan został już opracowany i uzgodniony ze wszystkimi instytucjami i został przekazany przez Burmistrza do uchwalenia Radzie, to dla mieszkańców Giebułtowa, wobec ciągle istniejących zagrożeń wynikających z braku uchwalonego planu, jego uchwalenie jest najważniejszym wydarzeniem, zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców jak i prawidłowego rozwoju wsi. Rozwój ten musi być bowiem zrównoważony, regulowany wizją przyszłości i zakładanych długofalowych efektów. Tylko tak można zapewnić tej przestrzeni poczucie bezpieczeństwa rozwojowego, ekonomicznego. Albowiem decyzje o inwestowaniu, np. w agroturystykę, muszą być podejmowane w oparciu o pewność, że żadne nieprzewidziane zdarzenia nie spowodują bankructwa. Niestety, pomimo wprowadzenia do porządku obrad Rady na sesji w dniu 24.01.2025 r. punktu dotyczącego uchwalenia MPZP wsi Giebułtów, Radni przegłosowali o zdjęciu tego punktu z porządku obrad. Wcześniej, w dniu 21.01.2025 r. odbyło się posiedzenie komisji rady. Jej zwołanie, wybrany termin oraz brak jakiegokolwiek wcześniejszej publicznej informacji o tym posiedzeniu, pozwala przypuszczać, że radni świadomie i z pełną premedytacją próbowali ukryć przed mieszkańcami Giebułtowa fakt o podejmowanych działaniach i uniemożliwić im wyrażanie stanowisk, zapewniając jedynie udział w posiedzeniu komisji tylko wybranym przez siebie osobom. Również argumentacja prezentowana na tym posiedzeniu za nierozpatrywaniem uchwały na najbliższej sesji jest kuriozalna – bo 3 osoby nie załatwiły sobie jeszcze Warunków zabudowy. Uważamy takie działanie Rady i radnych za skandaliczne, niedopuszczalne i świadczące o przedkładaniu prywaty nad dobrem społecznym. Brak poszanowania woli mieszkańców i wyborców i nie liczenie się z interesem społecznym jest nie do przyjęcia. Dlatego też żądamy natychmiastowego uchwalenia MPZP wsi Giebułtów, przypominając, że Rada ma ustawowy obowiązek kierować się dobrem ogółu i jest to fundamentalna zasada demokracji i państwa prawa.